Wydanie A

Cena egz. 15 gr.

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie we Lwowie (z dostawą) i na prowincji . 4·— zł. bez dostawy . 3·75 zł. Zagranicą. 7·50 zł. Zmiana adr. . 0·50 zł. P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42

Rok II. Lwów, piątek 12 czerwca 1936 r. Nr. 162

Pełny sukces akcji „Dziennika Polskiego"
Stanowcze zarządzenia Prezydjum miasta
z powodu wynajęcia sali teatru na wiec komunistyczny

Jak wiadomo w ub. miesiącu odbył się we Lwowie zjazd rzekomych „intelektualistów", zwołany przez P.P.S., a inspirowany przez komunistów, który całemu zjazdowi nadał jaskrawe piętno manifestacji komunistycznej. Jedną z imprez zjazdu była akademja w sali Teatru Wielkiego, która stała się dużym meetingiem bolszewickim.

„Dziennik Polski" był pierwszym organem w Polsce, który nietylko zwrócił uwagę na właściwy charakter zjazdu, ale zażądał kategorycznie ustalenia odpowiedzialności za urządzenie akademji w Teatrze Wielkim i za wynajęcie sali Teatru na akademję. Niestety, żądania tego nie poparł żaden dziennik lwowski, a pewne, znane organy lwowskie codzienne udzieliły zjazdowi nawet swego poparcia. Stanowisko tej części prasy, która poparła bolszewicki zjazd rzekomych „intelektualistów" spotkało się z ostrem napiętnowaniem całej opinji polskiej, a przy sposobności zdarło maskę z właściwego oblicza tej prasy.

Wskutek żądania „Dziennika Polskiego" Zarząd miasta wszczął natychmiast dochodzenia celem ustalenia, kto jest winien wynajęcia sali Teatru Wielkiego na imprezę komunistyczną, oraz celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Jak się obecnie dowiadujemy, PREZYDJUM MIASTA UKOŃCZYŁO JUŻ DOCHODZENIA I POWZIĘŁO DECYZJĘ WYSTOSOWANIA DO DYR. TEATRÓW MIEJSKICH P. HORZYCY PISMA Z OSTRZEŻENIEM, IŻ W RAZIE POWTÓRZENIA SIĘ PODOBNEGO WYPADKU WYNAJĘCIA SALI BEZ APROBATY PREZYDJUM MIASTA, UWAŻAĆ SIĘ BĘDZIE UMOWĘ Z P. DYR. HORZYCĄ ZA ZERWANĄ. RÓWNOCZEŚNIE PREZYDJUM MIASTA POSTANOWIŁO NIE ZATWIERDZIĆ NA PRZYSZŁY SEZON KONTRAKTÓW Z CZŁONKAMI ZESPOŁU TEATRALNEGO, KTÓRZY WZIĘLI CZYNNY UDZIAŁ W AKADEMJI.

UCHWAŁA TA DOTYCZY DYR. ADMINISTRACYJNEGO P. BUDZYŃSKIEGO, REŻ. DĄBROWSKIEGO, DEKORATORA PRONASZKI, ORAZ JEDNEJ Z ARTYSTEK.

Sensacyjna ta decyzja Prezydjum miasta ma znaleźć swój wyraz w oficjalnym komunikacie Zarządu miejskiego, który pojawi się w najbliższych dniach.

Zarządzenie Prezydjum miasta opinja publiczna wita z całem uznaniem i w pełni je aprobuje. Wszelka pobłażliwość w stosunku do agitatorów komunistycznych, jakoteż ich protektorów jest szkodliwa z punktu widzenia interesu polskiego. Kto uprawia agitację bolszewicką, ułatwia ją, lub nie dopatrując swoich obowiązków w sposób lekkomyślny do niej dopuszcza, niema co robić w Polsce i może się odrazu wynosić do Rosji Sowieckiej. Najwyższy bowiem czas radykalnie skończyć z liberalizmem zarówno wobec komunistów, jak i wszelkiego rodzaju liberalizujących żywiołów, które ułatwiają akcję komunistyczną w kraju.

Rząd Bluma stracił panowanie
nad strajkującemi masami

Paryż, 11. 6. (Tel. wł. K.) Normalne życie stolicy znów zostało wczoraj zakłócone dalszym rozwojem akcji strajkowej, która w godzinach rannych objęła restauracje, kawiarnie, bary, oraz część hoteli. W godzinach popołudniowych wszystkie tego rodzaju zakłady zostały zamknięte. Delegaci syndykatu pracowników restauracyjnych w poszczególnych dzielnicach obchodzili restauracje i kawiarnie, nawołując do strajku. Pewne trudności aprowizacyjne wywołał również strajk pracowników sklepów z mięsem. Przez kilka godzin zamknięte były dzisiaj rano apteki. Wielkie magazyny towarowe, jak „Louvre", „Lavayette" i inne, znamienne dla charakteru i tempa Paryża, są w dalszym ciągu nieczynne.

Na wszystkich tych odcinkach życia gospodarczego i społecznego toczą się pomiędzy zainteresowanemi stronami ciągłe rokowania. Wszędzie największe trudności napotyka sprawa ustalenia wysokości stawek płac.

Niepokojącym objawem dzisiejszych strajków są jednak powtarzające się coraz częściej wypadki wyłamywania się pracowników z pod dyscypliny organizacyj zawodowych. Typowym tego przykładem jest sytuacja ubezpieczeniowców. Między przedstawicielami instytucyj ubezpieczeniowych a generalną konfederacją pracy, reprezentującą pracowników, zawarte zostało formalne porozumienie; pracownicy jednak mimo podpisania układu w dalszym ciągu okupują biura, uważając podwyżkę uzyskaną za niewystarczającą. Taka sama sytuacja ma miejsce w wielkich zakładach metalurgicznych. Robotnicy uważają podwyżkę zarobków w granicach od 7 do 15 proc., jaką przewiduje umowa podpisana w prezydjum rady ministrów za niezadawalającą.

Wyrazem braku dyscypliny jest również sytuacja w północnych departamentach Francji. Zawarte już wczoraj popołudniu porozumienie w górnictwie, przemyśle włókienniczym i metalurgicznym, które objęło 270.000 robotników, nie zostało całkowicie wprowadzone w życie. Część robotników strajkuje dalej. Górnicy w okręgu Lens w sposób wyraźny odrzucili porozumienie, zawarte przez swoich delegatów, i zamierzają dalej strajkować. Jakkolwiek umowa ogólna między przedstawicielami przedsiębiorców a naczelnemi władzami gen. konfederacji pracy stosunkowo łatwo i szybko została zrealizowana, to poszczególne umowy natrafiają na duże trudności.

Sytuacja strajkowa na prowincji nie uległa również polepszeniu. W Marsylji strajkują taksówki, pozatem nie ukazały się dzienniki. W Tuluzie robotnicy okupują szereg fabryk. Port w Rouen jest nieczynny. Pozatem cały szereg drobnych ośrodków przemysłowych jest nadal sparaliżowanych.

Prasa paryska w dalszym ciągu z niepokojem komentuje sytuację strajkową. Dzienniki prawicowe podkreślają ustępy zarówno z przemówień ministra spraw wewnętrznych Salengro i poszczególnych działaczy gener. konfederacji pracy, ostrzegających robotników przed udziałem prowokatorów zagranicznych w ruchu strajkowym, oraz przeciwko nieodpowiedzialnym licytowaniu się w żądaniach.

Pesymistyczna ocena obrad Małej Ententy

Bukareszt, 11. 6. (PAT.) W niektórych poważnych kołach politycznych daje się zauważyć pewien sceptycyzm co do wyników obrad szefów państw Małej Ententy w Bukareszcie dla konsolidacji Małej Ententy. Zdaniem tych sfer, strona polityczna obrad bukareszteńskich nosiła charakter raczej rumuńsko - czeski. Również w pewnych sferach jugosłowiańskich można się spotkać z twierdzeniem, że zjazd bukareszteński nosił raczej charakter manifestacji kurtuazyjnej i że nie należy mu przypisywać zbyt wielkiego znaczenia.

Tak urzędują w Sowietach

Moskwa, 11. 6. (Tel. wł. — I.) Prasa podaje wciąż nowe fakty, stwierdzające, że uchwały plenum komisji kontroli sowieckiej, nie są wprowadzane w życie. Urzędy w dalszym ciągu lekceważą interesantów i skargi obywateli nie są rozpatrywane. Dzisiejsza „Prawda" donosi z Charkowa, że okręgowy Komitet wykonawczy, nie przyjął w tym roku ani jednego interesenta.

Nie lepiej przedstawia się sprawa skarg. W charkowskim Komitecie Wykonawczym leży 699 nierozpatrzonych skarg obywateli. Zaległości w tym roku są jeszcze większe. Z 2.163 skarg, rozpatrzono zaledwie 659. Nawet skargi na nieprawidłowe wykluczanie z Kołchozów nie są rozpatrywane. Z 5-ciu takich skarg, rozpatrzono tylko dwie. Zakorzenił się zwyczaj przeadresowywania skarg z jednej instytucji do drugiej, a nierzadkie są wypadki, że skargi są przesyłane do osób, na które zostały wniesione.

„Batory" zawinął do Gdyni
po pierwszej podróży do Ameryki

Gdynia, 11. 6. (PAT). Wczoraj rano zawinął do Gdyni z pierwszej swej podróży do Nowego Jorku M/S „Batory". Na statku przybyli członkowie delegacji polskiej: wicemin. Doleżal, ks. biskup Niemira, gen. Wieniawa-Długoszowski i gen. Orlicz-Dreszer. Przybyła również wycieczka Zjednoczenia polsko-rzymsko-katolickiego z Brooklynu, wycieczka Sokolstwa polskiego w Ameryce, wycieczka łotewska w składzie 55 osób i wycieczka węgierska.

„Batory" przybył do Gdyni zaledwie z połową pasażerów, gdyż w Kopenhadze wysiadło ogółem 350 osób, udających się do krajów skandynawskich i zachodniej Europy. Na udekorowanem wybrzeżu oczekiwały tłumy osób z kwiatami i orkiestry. — Grupa dziennikarzy polskich, powracających z Nowego Jorku, złożyła wizytę w redakcji najstarszego i najpopularniejszego pisma duńskiego „Berlinske Tidende".

W powrotnym rejsie „Batorego" do Gdyni urządzony został uroczysty wieczór pożegnalny przed przybyciem do Kopenhagi. Uroczystość zaczęła się Mszą św., celebrowaną na pokładzie przez ks. biskupa Niemirę. W imieniu pasażerów amerykańskich przemawiał prof. Bodine z Filadelfji w serdecznych wyrazach, podnosząc sprawność statku i polskiej załogi.

Podczas bankietu pożegnalnego wygłoszi serdeczne przemówienia w językach polskim, angielskim, duńskim, francuskim, włoskim i łotewskim przedstawiciele poszczególnych narodowości, znajdujących się na statku. Wśród pasażerów „Batorego" znajdowała się m. in. jedna z wybitnych przedstawicielek społeczeństwa kanadyjskiego Polka p. Stevens, która 61 lat temu opuściła Polskę i obecnie odwiedza ją po raz pierwszy.

Wśród jadących z Nowego Jorku pasażerów amerykańskich, stwierdzono przedstawicieli najróżniejszych krajów i Stanów Ameryki. Wystarczy wymienić tak odległe Stany od N. Jorku, jak Kalifornja, Arizona, Mississipi, Nowy Orlean i Meksyk, co świadczy wymownie o stale wzrastającym zasięgu wpływów i dobrej opinji polskiej marynarki handlowej.

Przed pierwszemi strzałami na Dalekim Wschodzie

Bezskuteczne prośby dyktatora Nankinu

Nankin, 11. 6. (PAT) Sytuacja w Chinach południowych jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. Wojska z prowincyj Kwantung i Kwangsi posuwały się dalej wgłąb prowincji Hanan. Celem ich marszu jest miasto Heng-Czu oraz stolica prowincji m. Czang-Sza. Pierwsza grupa wojsk doszło już do Jung-Czu. Druga grupa wkroczyła do Cza-Czu. Trzecia grupa znajduje się jeszcze w rejonie, położonym między zachodnią częścią prowincji Kwantung a południową częścią prowincji Kwansi. Wycofane z południowej części prow. Hunan wojska rządowe zajmują obecnie pozycje na północ od Czang-Cza, dokąd też kierowane są posiłki wysłane z Hankou. Według meldunków z Czang-Cza, znajdujące się tam samoloty rządowe prowadzą ożywioną akcję wywiadowczą.

Z Hankou do Czang-Cza wysłana została angielska kanonierka. Konsul angielski w Czang-Cza wezwał obywateli brytyjskich, zamieszkałych w południowej części Hunan, aby przygotowali się do wyjazdu.

Podobne wezwanie wystosował konsul Stanów Zjednoczonych A. P. do obywateli amerykańskich.

Londyn, 11. 6. (Tel. wł. O.) Agencja Reutera donosi z Nankinu, że marszałek Czang-Kai-Szek telegraficznie zawezwał gen. Czang-Czi-Tong, który jest właściwym dyktatorem Kantonu, do natychmiastowego odwołania wojsk południowych z okolic Hunan i do powstrzymania mobilizacji. — Czang-Kai-Szek przypomniał równocześnie, że obowiązkiem lojalnego żołnierza jest oczekiwanie na decyzję centralnej rady wykonawczej, zwołanej na 10 czerwca. W depeszy podkreślona została poważna sytuacja w Chinach północnych z równoczesną prośbą o podtrzymanie jedności w kraju w obliczu naporu wojsk japońskich.

Szefowie rządu kantońskiego ustosunkowali się odmownie do apelu marsz. Czang-Kai-Szeka, zrzucając odpowiedzialność za wzniecenie wojny domowej na rząd nankiński, który zgromadził wojska na granicy Kwangsi i Kwantung. Żądanie zawieszenia broni, do czasu wydania decyzji przez centralną radę wykonawczą, uważane jest w Kantonie za podstęp, mający na celu zyskanie czasu do wysłania dalszych wojsk.

Szanghaj, 11. 6. (PAT) Wojna domowa w Chinach jest prawie nieuniknioną. W dniu wczorajszym straże przednie wojsk południowych podjęły marsz na północ, a rząd nankiński wysyła popiesznie do Szanghaju wojska i samoloty.

Arabowie będą prosić o interwencję
Ojca św. i arcybiskupa Canterbury

Jerozolima, 11. 6. (PAT) Sytuacja w całej Palestynie nie uległa zmianie na lepsze. Przywódcy Arabów zajmują w dalszym ciągu stanowisko nieprzejednane. Po zamachach odosobnionych, Arabowie rozpoczęli obecnie bardziej masowe ataki na patrole i kolonje żydowskie, zresztą bez większego powodzenia. Bandy Arabów posiadają wielką ilość nabojów i stawiają poważny opór oddziałom wojskowym. Linje telefoniczne są w dalszym ciągu przecięte. Jedna z kolonij żydowskich w dolinie Jordanu została zniszczona przez złożoną z tysiąca ludzi bandę Arabów.

Nowy sekretarz komitetu arabskiego, który zajął miejsce sekretarza, zesłanego na wygnanie, ma opinię człowieka o tendencjach skrajnych. Przywódcy arabscy zapowiadają, że strajk będzie kontynuowany. Magazyny są zamknięte w dalszym ciągu, pomimo ustawy, nakazującej ich otwarcie. Arabowie katolicy zamierzają prosić o interwencję Papieża, protestanci zaś — arcybiskupa Canterbury.

Jerozolima, 11. 6. (PAT) Na północ od Lyddy wysadzono w powietrze pociąg towarowy, poprzedzający pociąg z oddziałem wojsk technicznych, udających się do Jerozolimy. Ten akt sabotażu nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Na odcinek linji kolejowej pod Tulkarem, gdzie powstańcy spowodowali wykolejenie pociągu, wiozącego patrol wojskowy, wysłano tanki. W Jerycho spalono dom żydowski. W związku z tem aresztowano 4 osoby. Komunikacja na drodze z Jerozolimy do Hebronu została przerwana wskutek zniszczenia przez powstańców mostu.

———

Kronika telegraficzna

Paryż. Komitet zjednoczenia ludowego postanowił obchód z okazji zwycięstwa wyborczego odłożyć z dn. 14 czerwca do 14 lipca, t. j. na dzień święta narodowego francuskiego.

Praga. Radca ministerstwa sprawiedliwości Palat dokonał wczoraj w gmachu ministerstwa zamachu samobójczego, rzucając się z okna swego gabinetu na ulicę. Po przewiezieniu do szpitala Palat zmarł.

Wiedeń. Statek „Wien", należący do towarzystwa żeglugi „Donau", zderzył się skutkiem wysokiego stanu wody z filarem mostu na Dunaju w okolicy Wiednia. Statek, przecięty na pół, poszedł natychmiast na dno. W chwili katastrofy nie było na statku pasażerów. Z 22 osób załogi 3 zatonęły.

Wersal. Wojskowy balon na uwięzi, w gondoli którego 2 oficerów prowadziło ćwiczenia obserwacyjne, znajdował się na wysokości 1.000 mtr., gdy przelatujący samolot zerwał kabel, łączący balon z ziemią. Balon, uniesiony przez wiatr, zdołał pomyślnie wylądować w odległości mniejwięcej 60 klm.

Szanghaj. Z Jun-An-Fu donoszą o znalezieniu na północnem wybrzeżu jeziora Yeng-Tsong zwłok wicekonsula francuskiego Riffaut, który od 8 ma ja zaginął bez śladu. Przeprowadzona sekcja zwłok stwierdziła, że Riffaut popełnił samobójstwo.

Bern. Rada narodowa odrzuciła 96 głosami przeciwko 72 wniosek, wzywający radę związkową do podjęcia niezbędnych kroków w celu przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R.

Londyn. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin b. min. Thomas oznajmił, iż złoży mandat poselski i nie będzie kandydował w przyszłych wyborach. Podobne oświadczenie złożył sir Alfred Butt.

Moskwa. Według wydanego biuletynu, w stanie zdrowia Maksyma Gorkija nie zaszły żadne zmiany.

Bern. Rada stanu uchwaliła kredyty w wysokości 235 miljonów franków na cele obrony narodowej. Socjaliści głosowali za projektem.

Madryt. Kortezy uchwaliły przedłużyć na jeden miesiąc stan alarmowy w całej Hiszpanji.

Marszałek Badoglio nie wraca
do Abisynji

Rzym, 11. 6. (PAT) Agencja Stefani donosi, że **marszałek Badoglio wyraził życzenie objęcia ponownie stanowiska szefa sztabu generalnego armji włoskiej. Mussolini przychylił się do tej prośby i na jego wniosek król nadał marszałkowi Badoglio tytuł księcia Addis-Abeby, a marszałka Graziani mianował wicekrólem Abisynji.**

Rzym, 11. 6. (PAT) Agencja Stefani donosi z Addis-Abeby: Akt uległości, złożony przez przywódców szczepów chrześcijańskich i muzułmańskich gen. Graziani i ich ślubowanie lojalnej współpracy z władzami włoskiemi dla rozwoju kraju ma wielkie znaczenie polityczne i historyczne.

Ras Hailu i Abuna Kyrilos, głowa kościoła abisyńskiego, wzięli udział w tem ślubowaniu. Marszałek Graziani w odpowiedzi przyrzekł poszanowanie wszystkich religij w Abisynji i sprawiedliwy stosunek do ludności.

———

Dr. Schacht w Białogrodzie

Białogród, 11. 6. (PAT.) Wczoraj przybył tu prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht w towarzystwie dyrektora dr. Justa. Wicegubernator Banku Jugosłowiańskiego Belin z powodu tej wizyty oświadczył, że narady z dr. Schachtem, dotyczyć będą umowy rozrachunkowej niemiecko - jugosłowiańskiej.

Dr. Schacht zabawi w Białogrodzie dwa dni, będzie on konferował z gubernatorem Banku Jugosłowiańskiego — Radossawljewiczem i innymi kierownikami banku.

Bandyci zastrzelili
posterunkowego P. P.

Katowice, 11. 6. (Tel. wł. — Ch.) Ubiegłej nocy, patrolujący policjanci: starszy posterunkowy Józef Juraczek i posterunkowy Józef Bartnik natknęli się na jednej z ulic w Bielszowicach na dwóch podejrzanych osobników. W chwili, gdy policjanci usiłowali wylegitymować spotkanych, ci dali do nich kilka strzałów rewolwerowych, raniąc obu. Starszy posterunkowy Juraszek, mimo odniesionych ran, zdołał jeszcze dać w stronę uciekających napastników kilka strzałów, które prawdopodobnie jednak chybiły. Rannych przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie dokonano operacyj. Juraszek w kilka godzin później zmarł naskutek odniesionych ran. Stan drugiego policjanta jest ciężki. W związku z powyższym napadem, główna komenda Policji w Katowicach, wyznaczyła za ujęcie sprawców, względnie przyczynienie się do ich ujęcia nagrodę w wysokości 1.000 złotych.

———

Kto utworzy rząd w Belgii?

Bruksela, 11. 6. (PAT.) Van Zeeland zrezygnował z tworzenia gabinetu.

Źródła niepowodzenia misji Van Zeelanda szukać należy nie w jego programie, lecz w trudnościach, na jakie natrafiła kwestja obsadzenia tek. Otoczenie Van Zeelanda podkreśla, że żądania poszczególnych stronnictw były sprzeczne z sobą i że w ostatniej chwili wyłoniły się nie dające się przezwyciężyć komplikacje. Van Zeeland jest jakoby zdania, że rząd jedności narodowej pod jego przewodnictwem jest bardziej możliwy, aniżeli rząd popierany jedynie przez część socjalistów, i że frakcja liberalna byłaby w opozycji. Jak się zdaje, misję utworzenia nowego rządu powinna otrzymać znowu osobistość z łona partji socjalistycznej.

———

Litwini zbojkotowali wybory

Berlin, 11. 6. (Tel. wł. — D.) Z Kowna donoszą: **Według otrzymanych sprawozdań, frekwencja wyborców wynosiła w drugim dniu wyborów od 10 do 17 procent, a w obwodzie kłajpedzkim około 20 procent. Ogółem, w ciągu obu dni głosowało około 50 procent wyborców.**

Dwa pisma opozycyjne „Lietuvos Zinios", „Ritas", a także tygodnik „Jaunimas", które nie ukazały się w tygodniu przedwyborczym, nie chcąc drukować wezwań do udziału w wyborach, zostały na zasadzie nowej ustawy prasowej zawieszone na miesiąc.

Przed zjazdem delegatów Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie

W sobotę i w niedzielę dnia 13 i 14 czerwca br. odbędzie się we Lwowie zjazd delegatów Kół Związku Oficerów Rezerwy R. P. Okręgu Ziem południowo-wschodnich.

Obrady poprzedzi uroczyste otwarcie zjazdu w sobotę 13 bm. o godz. 18 w sali Rady miejskiej w obecności przedstawicieli władz. Zjazd zapowiada się b. licznie. Przybędzie około 300 delegatów ze wszystkich Kół Z. O. R. z trzech województw południowo-wschodnich oraz z woj. wołyńskiego. Delegaci reprezentować będą potężną liczbę 5.000 oficerów, zrzeszonych w Z. O. R. we Lwowie.

Wedle informacyj, podanych wczoraj wieczorem na konferencji prasowej w lokalach Z. O. R., organizacja ta ma zamiar całą prawie uwagę poświęcić zagadnieniom Kresów południowo-wschodnich. Stawiając na pierwszem miejscu statutowe zadanie obrony kraju oraz czynnego udziału w szkoleniu rezerw, Z. O. R. od lat już przykłada dużą wagę do problemów narodowych i gospodarczych tutejszych ziem. Obecną chwilę uważa tutejszy Okręg Z. O. R. za szczególnie nadającą się do położenia większego nacisku na zagadnienia społeczne, a to z uwagi na ostatnie hasła konsolidacji polskiego społeczeństwa, oraz współpracy wszystkich przy pomnażaniu narodowego dorobku.

Pierwszy dzień zjazdu zakończy koleżeńska wieczerza w salach Kasyna Lit.-Art. W drugim dniu, w niedzielę, po Mszy św. w katedrze, odbędą się obrady w komisjach, poczem rozpoczną się plenarne obrady zjazdu. Na porządku dziennym m. in. wybory zarządu oraz uchwalenie rezolucyj.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda chmurna z przejaśnieniami i z przelotnemi deszczami oraz ze skłonnością do burz. Dość ciepło. Słabe wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

———

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Rewja najlepszych rakiet Polski na kortach Lwowa

Drugi dzień tenisowych mistrzostw Polski

Drugi dzień tenisowych mistrzostw Polski, upłynął pod znakiem wcale dobrej pogody, to też organizatorowie w całej pełni wykorzystali ten pomyślny moment, przeprowadzając w ciągu dnia rekordową doprawdy ilość gier.

W chwili obecnej najdalej zaawansowaną konkurencją jest gra pojedyńcza Pań. W konkurencji tej doprowadzono rozgrywki do półfinałów. W pierwszym półfinale Volkmerówna spotkała się z młodszą Jędrzejowską, wygrywając bez specjalnego trudu, i kwalifikując się tem samem do finału. Druga finalistka zostanie wyłoniona z meczu Jędrzejowska J. — zwycięzca meczu Lilpopówna — Rudowska.

Z przeprowadzonych wczoraj gier pojedyńczych pań, na szczególną uwagę zasługuje wynik Pomorzanki Głowackiej, która w spotkaniu z Jadzią Jędrzejowską, potrafiła wnieść do gry nadspodziewanie dobre momenty. W pewnym okresie Głowacka grała tak dobrze, iż nawet w secie drugim początkowo prowadziła 2:0. Bezwzględnie lepsza Jędrzejowska odniosła w rezultacie zwycięstwo niemniej jednak Głowacka pozostawiła bodajże najbardziej dodatnie wrażenie z najmłodszej generacji tenisistek.

Bardzo zacięty przebieg miało również spotkanie Rudowskiej z Neumanówną. Mecz ten trwał blisko dwie godziny, i przyniósł zasłużone zwycięstwo Rudowskiej, która górowała przedewszystkiem większem opanowaniem nerwów.

W ćwierćfinale Volkmerówna pokonała Wełeszczukową, naogół dość łatwo, jednakowoż przyznać trzeba, że Lwowianka miała okres całkiem równej gry. Półfinalowe spotkanie Volkmerówny z Z. Jędrzejowską raz jeszcze potwierdziło że Ślązaczka ciągle jeszcze ma zapewnione u nas drugie miejsce po Jędrzejowskiej J.

W grze pojedyńczej panów rozegrano wczoraj całą pierwszą eliminacyjną kolejkę. Poziom tej konkurencji był naogół bardzo wyrównany, to też nie obeszło się bez kilku niespodzianek. W pierwszym rzędzie zanotować należy nieoczekiwaną porażkę Kołcza II (zeszłorocznego mistrza Lwowa) z młodym „azetesiakiem" poznańskim Bełdowskim. Do pewnego stopnia sensacja był bardzo silny opór Pfahla i Jabłońskiego II, którzy w spotkaniu z Hebdą i Tarłowskim, zdołali w pierwszym secie nawiązać niemal równą walkę.

Na wielką sensację zanosił się również mecz Horaina z Kurmanem, który jednak nie został ukończony z powodu zapadających ciemności. — Przerwano go przy stanie 2:1 dla Horaina.

Warmiński, Pahoryles, Wittman i Tłoczyński, przeszli do następnej rundy zupełnie łatwo.

W grach mieszanych nie powiodło się parze lwowskiej Orzechowskiej i Stenclowi, która nieszczęśliwie przegrała do pary Konopacka - Matuszewska, Spychała. Zawinił tu głównie Stencel, który grał niżej swej zwykłej formy. Podkreślić należy, że para lwowska prowadziła w obu setach już 3:1.

Wiele emocji dostarczyło pozatem spotkanie pary warszawskiej Wittman, Neumanówna z parą poznańską Jaśkowiakówna, Warmiński. Para poznańska mecz ten ostatecznie przegrała, mając jednak w decydującym secie 6 meczboli.

Wyniki techniczne II-go dnia zawodów

Wyniki szczegółowe są następujące:

Gra pojedyńcza panów: Hebda-Pfahl 7:5, 6:3, 6:2, Pohoryles-Nawratil 3:6, 6:2, 6:2, 6:2, Tarasiewicz-Czyżowski 6:2, 7:5, 6:4, Bełdowski-Kołcz II. 4:6 6:0, 6:3, 6:4, Warmiński-Chlipalski 6:4, 6:1, 6:1, Wittman-Menkes 6:1, 6:0, 6:0, Tłoczyński-Knopf 6:0, 6:1, 6:1, Besker-Minkowicz 6:3, 6:0, 6:1, Jabłoński I.-Herbst walk-over, Kołcz I.-Frenkel 6:2, 6:2,6:8, 6:1, Spychała-Stahl 6:1, 6:1, 6:1, Tarłowski-Jabłoński II. 7:5, 6:1, 6:0, Horain-Kurman 6:3, 6:4, 7:9, przerwane z powodu ciemności.

Gra pojedyncza juniorów: Czajkowski-Olejniszyn 6:2, 4:6, 6:3, Szymański-Chotiner 6:1, 6:3, Strzelecki-Eltis 6:1, 6:0, Tenenbaum-Zając 6:2, 6:2, Zarski-Galas 6:1, 6:2, Steusing-Marskefka 5:7, 6:3, 6:1, Kończak-Hexel 6:0, 6:2.

Gra podwójna panów: Tłoczyński, Spychała - Kurman, Stenzel 6:0, 6:4, 6:3, Hebda, Tarłowski - Warmiński, Bełdowski 6:3, 6:2, przerwane z powodu ciemności.

Gra mieszana: Rudowska, Horain-Wełeszczukowa, Jabłoński T. 6:4, 6:4, Matuszewska, Spychała - Orzechowska, Stenzel 7:5, 6:3, Lilpopówna, Bełdowski - Andrutowa, Pfahl 6:1, 8:6, Neumanówna, Wittman - Jaśkowiakówna, Warmiński 4:6, 6:3, 9:7.

Gra pojedyńcza pań: Jędrzejowska J. - Głowacka 6:2, 6:2, Lilpopówna-Turteltaubówna 6:0, 6:2, Rudowska-Jaśkowiakówna 6:1, 6:2, Neumanówna - Firlowa walk-over, Rudowska-Neumanówna 7:9, 6:1, 6:2, Jędrzejowska Z. - Łuniewska 6:2, 6:4, Volmerówna - Wełeszczukowa 6:2, 8:6. Pierwszy półfinał Volkmerówna - Jędrzejowska Z. 7:5, 6:3.

Dziś w piątek dalszy ciąg turnieju. W godzinach rannych odbędą się spokania pół-finałowe, a popołudniu o godz. 15-tej finały gry pojedyńczej pań i gry mieszanej.

POGOŃ - REWERA 7:0

Stanisławów, 11. 6. Ligowa drużyna Pogoni pokonała w Stanisławowie Rewerę 7:0 (2:0). Pogoń przez cały czas zupełnie przeważała, zdobywając bramki przez: Matyasa I. (trzy), Matyasa II. (dwie, Niechcioła i Borowskiego. Sędziował p. Wilder. Widzów około 2.000.

MECZ O PUHAR DAVISA AUSTRJA - JUGOSŁAWJA

Mecz o puhar Davisa Jugosławja-Austrja prawdopodobnie odbędzie się dopiero w dniach od 17 do 19 czerwca w miejscowości jugosłowiańskiej Agram. W razie zwycięstwa Jugosłowian walczyć oni będą najprawdopodobniej z Niemcami w dniach 10 do 12 lipca.

MECZ POLSKA - BELGJA ODWOŁANY

Projektowany na dzień 21 bm. międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska - Belgja został ostatecznie odwołany z powodu braku funduszów ze strony polskich organizatorów. Natomiast PZLA zaprosił dwóch czołowych lekkoatletów belgijskich, Verharta i Gevaerta na przedolimpijskie zawody eliminacyjne w Warszawie w dniach 28 i 29 bm. Na tych samych zawodach, jak już donosiliśmy, startować będzie pięciu zawodników czołowych Węgier, a mianowicie: Kovacs, Szabo, Kelen, Simon i Varszegyi. Ponadto na omawiane zawody zaproszony został austrjacki zawodnik, biegacz Eisbergerer.

POLSCY LEKKOATLECI NA MISTRZOSTWACH ANGLJI

PZLA postanowił wysłać na lekkoatletyczne mistrzostwa Anglji w dniach 10 i 11 lipca br. następujących polskich zawodników: Kucharskiego, Noji, Lokajskiego i Turczyka. Wymienieni zawodnicy zostali już na wspomniane mistrzostwa zgłoszeni, jednak wyjazd ich zależeć będzie od subwencji, jaką PZLA spodziewa się uzyskać od czynników państwowych.

Piłkarski mistrz Bułgarji we Lwowie

W dniu 17 bm. rozegra ligowa drużyna „Pogoni" zawody towarzyskie z mistrzem Bułgarji S. K. „Levsky".

Zawody powyższe niewątpliwie będą interesujące ze względu na pierwszorzędny zespół SK. „Levsky", w skład którego wchodzi 9 zawodników reprezentacyjnych Bułgarji. SK. „Levsky" przyjeżdża w składzie najsilniejszym, a mianowicie: bramkarz Radi Maznikof, b. gracz III. Kerületu z Budapesztu, Ludomir Aldeff, reprez. zawodnik Bułgarji, bramkarz - obrońca Lubomir Chikoff, 2-krotny reprez. Bułgarji, obrońca lewy Nikola Nikoloff, reprezent. zawodnik, lewy pomocnik Boris Grabowski, reperezent. gracz Bułgarji, środek pomocy Penko Rafailoff, 22-krotny repr., prawy pomocnik Gheorghi Andreytecheff, doskonały technik lewe skrzydło Aussen Pecheff, wielokrotny reprez. Bułgarji, lewy łącznik Assen Pecheff, 38-krotny reprez., środek ataku Michail Lozanoff, reprez. Bułgarji, zwany powszechnie tankiem, prawy łącznik Yanko Stoyanoff, reprez. zawodnik Bułgarji, prawe skrzydło Patchedjieff, doskonały technik, 1-krotny repr.

SK. „Levsky" jest drużyną zawodową, która od lat dzierży tytuł mistrza Bułgarji.

O wartości drużyny świadczą wyniki, jakie uzyskała w spotkaniach z drużynami, a mianowicie: Lesky-FC. Wien 1:0, L. Jugoslavia 4:0, L. Bohemians 1:1, L. Sparta Praga 1:1, L. Galata Serail 2:0, L. Fener Batsche Istambul 2:0, L. Tricolin Bukareszt 7:1, L. Malta 12:0.

POGOŃ - GARBARNIA

W najbliższą niedzielę rozegra Pogoń na własnem boisku spotkanie o mistrzostwo Ligi PZPN. z krakowską Garbarnią. Zawody te zapowiadają się niezwykle interesująco. Pogoń po klęsce z Warszawianką zechce niewątpliwie zrehabilitować się w oczach lwowskiej publiczności. Z drugiej strony i Garbarnia, która jest obecnie w doskonałej formie i ostatnio zdołała na gorącym terenie Śląska wywalczyć dwa punkty — nie będzie przeciwnikiem łatwym. Mecz rozpocznie się o godz. 17.30 i będzie poprzedzony zawodami drużyn młodszych.

———

Przemyśl na czele Ligi Okręgowej

W ciągu czwartku rozegrano w ramach mistrzostw Ligi Okręgowej następujące spotkania:

Hasmonea—Resovja 4:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo Hasmonei, dla której bramki zdobyli Rothstein (3) i Silber. Sędziował p. Medycki.

Lechja—RKS 4:1 (2:1). Lechja wygrała dzięki lepszej dyspozycji swego napadu. Drużyna robotnicza przy stanie 1:0 nie wykorzystała rzutu karnego. Bramki dla Lechji zdobyli Schuster-chuetz (2), Kuncewicz i Pirożyński, dla RKS-u Hawryszek. Sędziował p. Sawaryn.

Przemyśl. Polonja—Czarni 3:1 (3:0). Polonja była drużyną bezwzględnie lepszą. Gra miała charakter niezwykle ostry. Bramki dla Polonji zdobyli Łuć, Zieliński i Czajor, dla Czarnych Migas. W Polonji wyróżniła się trójka obronna, w Czarnych — Łukasiewicz, Chmielewski i Łapczuk. Sędziował p. Romaniec.

Jarosław. Pogoń I b—Ognisko 6:1 (3:1). Pogoń kompletnie górowała. Bramki zdobyli dla Pogoni Kraus (2), Kluz, Gamski, Żróbek i Marmolak, dla Ogniska Michalik. Sędziował p. Dalecki.

Stan mistrzostw Ligi Okręgowej po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Grupa I:

	gier	pkt.	st. br.
1) Polonja	8	12	15:9
2) Czarni	7	9	23:10
3) Pogoń I b	6	8	19:12
4) Ognisko	7	3	12:26
5) II-gi Sokół	6	2	5:17

Grupa II:

	gier	pkt.	st. br.
1) Czuwaj	7	10	20:10
2) Lechja	6	7	12:10
3) RKS	7	7	13:14
4) Hasmonea	6	7	9:9
5) Resovja	6	4	7:17

Stanisławów. W mistrzostwach stanisławowskiej klasy A rozegrano w czwartek następujące mecze: Pogoń—Raz Dwa Trzy 2:0 (1:0), Górka—Stanisławowja 5:0 (1:0).

O MISTRZOSTWO PIŁKARSKIE KRAKOWA KLASY A.

Kraków, 11. 6. W Krakowie rozegrano we czwartek następujące spotkania piłkarskie o mistrzostwo Krakowa klasy A.: Cracovia pokonała KS. Grzegórzecki 3:1 (0:0). Bramki strzelili: Stępień, Szeliga i Zieszka. Dla pokonanych punkt uzyskał Haber. W następnych meczach padły wyniki: Podgórze-Rezerwa Wisły 4:0 (1:0), Wawel - Fabloh z Chrzanowa 3:1, Zwierzyniecki - Krowodrza 6:2, (3:1), Legja - Korona 2:2, Nadwiślan - Makabi 2:2, Olsza - Rezerwa Garbarni

2:2. W tabeli mistrzowskiej prowadzi zdecydowanie Cracovia, mając 21 pkt. na 11 gier. Na drugiem miejscu znajduje się Podgórze — 16 pkt. na 11 gier.

MECZ TOWARZYSKI WARTA - POGOŃ POZNAŃSKA

Poznań, 11. 6. Ligowa Warta rozegrała mecz towarzyski z poznańską Pogonią, wygrywając 8:3 (4:1).

Drużyna ligowa wystąpiła bez Fontowicza i Słomiaka. Pierwszego zastąpił nowopozyskany bramkarz Manys, który wykazał brak rutyny. Dla zwycięzców bramki strzelili: Szerfke 4, Twórz, Kryszkiewicz i Nawrat po jednej, oraz jedna samobójcza.

LIGOWA GARBARNIA W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa, 11. 6. W czwartek gościł w Częstochowie ligowy zespół Garbarni, który odniósł nieznaczne zwycięstwo nad miejscową Brygadą 2:1 (1:0).

Drużyna ligowa rozczarowała swoją słabą grą. Bramki dla Garbarni zdobył Pazurek, a dla Brygady Heine. Widzów ponad 2.000.

RAID MOTOCYKLOWY I SAMOCHODOWY DO ŻEGIESTOWA

Zgodnie z kalendarzem sportowym Klub Mot. Z. S. we Lwowie organizuje w dniach 27, 28, 29 czerwca b. r. raid motocyklowy i samochody do Żegiestowa i z powrotem (ok. 700 km.). Raid odbywa się na materjałach pędnych dostarczonych przez firmę „Małopolska", a to na benzynie f-my „Karpaty" i na olejach „Galkar". Bardzo uczynnym i gościnnym gospodarzem jest „Małopolska", która zaprasza uczestników raidu do swego hotelu - pensjonatu „Wiktor" w Żegiestowie.

Trasa raidu do Żegiestowa biegnie uroczemi dolinami i wzgórzami przez Przemyśl, Jasło, Gorlice, Krynicę, a z powrotem przepiękną drogą podkarpacką, przez Duklę, Rymanów, Sanok, Sambor do Lwowa. Start w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 13, powrót dnia 29 bm. na metę przed UJK. we Lwowie. Wpisowe 5 zł. dla członków Klubu i 10 zł. dla nielicencjonowanych członków Z. S. Zgłaszać się należy w sekretarjacie Klubu ul. Niemcewicza 48 do dnia 19 bm. godz. 19

O MISTRZOSTWO POCZTOWEGO P. W.

We Lwowie odbywają się centralne zawody strzeleckie o mistrzostwo Pocztowego P. W.

Dotychczas osiągnięto następujące wyniki:

pistolet dowolny pań — 1) Orskiń ska (W-wa) 400 pkt., 2) Gieniatówna (Lublin) 329 p., 3) Lipka (Warszawa) 328 p.

pistolet dowolny panów — 1) Wojtowicz (Bydgoszcz) 450 pkt., 2) Baranowski (Kraków) 380 p., 3) Haszalak (Warszawa) 361 p.

karabin sportowy pań — 1) Lachowa (Lwów) 890 p., 2) Ninowska (Poznań) 857 p., 3) Hoszowska (Lublin) 866 p.

karabin sportowy panów — 1) Migas (Lwów) 1049 p., 2) Wojciechowski (Lwów) 992 p., 3) Cieplak (Katowice) 983 p.

11 I PÓŁ MILJONA WIDZÓW NA MECZACH PIŁKARSKICH W ANGLJI

Angielska Liga Piłkarska ogłosiła ciekawą statystykę, z której wynika, że w sezonie ubiegłym, jedynie na meczach pierwszej ligi obecnych było 11 i pół miljona widzów. Pierwsza liga, jak wiadomo, składa się z 22 klubów. Największej widzów miał Arsenal — 1,786.000, następują: Aston Villa — 1,433.000, Suderland — 1,225.000, Manchester City — 1,224.000, Chelsea — 1,210.000, Brentford — 1,168.000, Liverpool — 1,109.000, Everton — 1,091.000, Wolverhampton Wanderers — 1,065.000, Bolton Wanderers — 1,024.000, Derby County — 1,017.000, Westbomwich Albion — 1.007.000, Birmingham — 1.005.000, i t. d.

Kwaśniewska ustanawia rekord świata

Łódź, 11. 6. Publiczność łódzką spotkał we czwartek wielki zawód, gdyż na zapowiedziany mecz międzyklubowy Warszawianki z ŁKS. nie przybyła drużyna warszawska. Blisko 3-tysięczna publiczność zadowolić się musiała wewnętrznemi zawodami ŁKS. Sensacyjne wyniki uzyskała Kwaśniewska w oszczepie, ustanawiając nowy rekord polski i rekord świata w rzucie oszczepem. Rekord polski ustanowiony został wynikiem 42.60 mtr. w rzucie jednorącz. Nowy rekord świata padł w rzucie oburącz wynikiem 66.49 mtr. Kwaśniewska lewą ręką rzuciła oszczepem na 23.89 mtr. Nowy rekord świata lepszy jest od poprzedniego o 4 mtr. i 6 cm. Dawny rekord należał do Niemki Geljus. — Reszta wyników w zawodach klubowych — na poziomie przeciętnym.

WALASIEWICZÓWNA WYRÓWNAŁA REKORD ŚWIATA.

Cleveland 11. 6. Walasiewiczówna, która pod koniec bieżącego miesiąca przyjedzie do Polski, prowadziła ostatnio energiczny trening w Cleveland, gdzie stale zamieszkuje ze swemi rodzicami.

Wczoraj na zawodach lekkoatletycznych w Erie, Polka uzyskała zna komity wynik na 100 mtr. — 11,6 sek., wyrównując w ten sposób nowoustanowiony rekord świata przez Amerykankę Stephens.

Gdzie się odbędzie Olimpjada w 1940 r.?

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillet-Latour opuścił wczoraj Finlandję, żegnany przez przedstawicieli rządu fińskiego, Komitetu Olimpijskiego, oraz delegatów organizacyj sportowych. Hr. Baillet-Latour bawił w Finlandji w celu zapoznania się z możliwościami zorganizowania na terenie Finlandji Igrzysk Olimpijskich w 1940 r. P. Latour oglądał z samolotu tereny przyszłej Olimpjady w okolicach Lahti i Kuopi. Pozatem w dniu swego odjazdu uczestniczył wraz z prezydentem republiki w uroczystościach położenia kamienia węgielnego pod budynki przyszłych terenów olimpijskich. W rozmowie z przedstawicielami prasy p. Latour oświadczył, że tereny i urządzenia sportowe Finlandji, nadają się doskonale dla przeprowadzenia Igrzysk Olimpijskich. Przedstawiciel niemiec kiego Komitetu Olimpijskiego p. Lewald, który bawił w Finlandji wraz z p. Latour, dodał ze swej strony, że Finnowie, jak żaden inny naród, zasługują na to, aby na terytorjum ich kraju urządzona została przyszła Olimpjada. Decyzja w sprawie urządzenia przyszłej Olimpjady w Finlandji lub w Tokio, zapadnie dopiero na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w końcu lipca w Berlinie.

Hoover przeciw Rooseveltowi

Cleveland, 11. 6. (PAT) B. prezydent Hoover, przemawiając na kongresie republikańskim, wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko polityce gospodarczej Roosevelta, która — jego zdaniem — opóźniła zlikwidowanie kryzysu, a utrzymanie tej polityki wywołać może bankructwo i klęskę. Politykę tę Hoover porównał z europejskiemi dyktaturami socjalistycznemi i faszystowskiemi. Wkońcu zwrócił się do narodu amerykańskiego z apelem o podjęcie „świętej krucjaty wolności". Podobnie jak i jego przedmówcy, Hoover wypowiedział się za liberalizmem ekonomicznym.

Kalendarzyk łowiecki na lipiec

Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskiego), w lipcu przypada czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo: łosie-byki, łosie-samice i cielęta, jelenie-byki, daniele-rogacze, jelenie i daniele-łanie i cielęta, sarny-kozły w woj. poznańskiem i pomorskiem (od 16 lipca), sarny-kozy i koźlęta, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małemi, rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, borsuki, wiewiórki, zające-szaraki, zające-bielaki, głuszce-koguty, głuszce-kury, cietrzewie-koguty, cietrzewie-kury, jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, dzikie indyki-samce, dzikie indyki-samice, słonki, bataljony (do 10 lipca), dzikie kaczory (do 15 lipca), dzikie kaczki-samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne (do 15 lipca), czarne bociany, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dropie, dropie-kamionki (strepety) dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puhacze, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok), żubry, bobry, kozice i świstaki.

Zdanie uczonego o pogodzie 1936 — 37 rok

Pewien francuski uczony, Józef Cassiopée wydał ostatnio książkę, w której interesuje się wpływem słońca i księżyca na kulę ziemską. Opierając się na swoich studjach, uczony dowodzi, że najbliższa zima 1936/37 roku będzie najostrzejsza z całego stulecia.

Uwzględniwszy założenie, że eklipsy słońca i księżyca można podzielić na stopnie po 372 lata każdy, autor twierdzi, że każda z tych faz powtarza się z dokładnością jednego dnia w tej samej kolejności. Książka zawiera cały szereg dat i dokumentów, ilustrujących historję pogody w ciągu ostatnich 372 lat.

„Chcąc się dowiedzieć jakiej pogody mamy się spodziewać w roku 1936 — twierdzi uczony — wystarczy przestudjować odnośne kroniki z roku 1564. Zima w 1936/37 r. będzie dokładnem powtórzeniem ostrej zimy z okresu 1564/65 r.".

Praca Cassiapée'go dostarcza szeregu dokumentów mających potwierdzić teorję uczonego. Według jego wskazówek, urlop w bieżącym roku należałoby brać dopiero w sierpniu i to początkowo od drugiej połowy tego miesiąca. Na lipiec, zwłaszcza na jego drugą połowę uczony przewiduje obfite i częste opady. Nadchodząca zima będzie niezwykle mroźna, a opady śnieżne mają trwać w ciągu 68 dni nieprzerwanie. Najmroźniejszym dniem będzie 7 stycznia 1937 r.

Obiady z psiego mięsa

Morawska Ostrawa, 11. 6. (PAT.) „Lidove Noviny" donoszą, iż w jednej z gmin na Morawach, aresztowany został właściciel gospody, który karmił letników obiadami z psiego mięsa. W ten sposób — pisze dziennik czeski — wyjaśniono, z jakich powodów mieszkańcy Wyżyny Drahańskiej, nie mogli ustrzec swych psów.

O MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE WODNEJ

Katowice, 11. 6. We czwartek odbył się w Katowicach mecz w piłce wodnej o mistrzostwo Polski, w którym drużyna EKS. Katowice, pokonała Hakoah z Bielska 10:6 (6:1). — Dla zwycięzców bramki strzelili: — Bracia Karliczek, Jankowski, Scholz i Schwen.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO WIEDNIA W MECZU ZE ŚLĄSKIEM

Katowice, 11. 6. Przy dużem zainteresowaniu publiczności odbył się we czwartek w Katowicach międzynarodowy mecz szczypiórniaka pomiędzy reprezentacją Wiednia a reprezentacją Śląska. Mecz zakończył się wysokiem zwycięstwem Wiedeńczyków w stosunku 10:1 (4:0). Drużyna wiedeńska kompletnie zdeklasowała zespół śląski, mając przez cały czas gry olbrzymią przewagę. Wygrali oni bez wysiłku, nie znajdując w Polakach przeciwnika. Fenomenalna gra bramkarza wiedeńskiego tak rozentuzjazmowała publiczność, że po meczu wyniosła go ona z boiska.

Dzień kulturalny

TOMASZ MANN OSKARŻONY O PLAGJAT. Tomasz Mann, zamieszkały obecnie koło Locarna, został oskarżony przez niejakiego Arela Pakurę, nauczyciela w miasteczku Lippa (Rumunja) o plagjat. Pekura twierdzi, iż wydał on przed pięciu laty powieść pod tytułem „Sen faraonów" i że Mann użył nietylko tego samego tematu, ale nawet większości djalogów z tej książki do swej trylogji biblijnej „Bracia Józefa". Prasa szwajcarska uważa, że Pakura cierpi na manję prześladowczą.

UROCZYSTA PREMJERA „NIEBOSKIEJ KOMEDJI" W WIEDNIU. W ubiegłą sobotę w Wiedniu w przepełnionej sali Burgtheatru, odbyła się uroczysta premjera „Nieboskiej Komedji" Zygmunta Krasińskiego. Do teatru przybyli przedstawiciele władz z ministrem oświaty Pertnerem i ministrem sprawiedliwości Hammersteinem na czele, elita świata literackiego i artystycznego Wiednia, członkowie korpusu dyplomatycznego i liczny przedstawiciele prasy. Jako delegat Ministra Oświaty i Polskiej Akademji Literatury, przybył specjalnie p. Leopold Staff. Obecny był także poseł R. P. w Wiedniu p. Gawroński w otoczeniu członków poselstwa i kosulatu, oraz dziennikarze polscy, powracający z wycieczki do Jugosławji. „Nieboska Komedja" w tłumaczeniu Csokora, otrzymała w teatrze wiedeńskim niezwykle staranną obsadę. Henryka grał Werner Krauss, Pankracego — Evald Balzer — czołowe siły Burgtheatru. Rolę hrabiny odtworzyła świetna artystka Ortner-Kallina. Reżyserował sztukę z wielkim pietyzmem Rubeling.

ASTRONOMOWIE HOLENDERSCY W WARSZAWIE. W dniach 7 i 8 czerwca bawiła w Warszawie ekspedycja astronomów obserwatorjum w Lejdzie (Holandja), udających się na Kaukaz, do miejscowości Białoreczenskaj, celem zaobserwowania całkowitego zaćmienia słońca. Uczestnicy wyprawy: J. G. Ferwerda, J. Uitterdijk oraz A. J. Wesselink, zapoznali się z urządzeniami Obserwatorjum stołecznego, głównie z sygnalizacją przez radjo sygnałów czasu, z których podczas obserwacji zaćmienia, mają zamiar korzystać. Ekspedycja ma w programie badania astrofizyczne słońca. Wyposażona jest w trzy aparaty kinematograficzne dla wyznaczenia, na drodze fotograficznej oraz fotoelektrycznej, ściemnienia blasku tarczy słonecznej ku jej brzegom.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA HYDROLOGÓW. W Helsingforsie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja hydrologów z udziałem przedstawicieli polskich sfer naukowych w osobach p. Zebrzyckiego, dyrektora Instytutu Hydrologicznego i p. Rundo.

ZASTRZELENIE WŚCIEKŁEGO PSA

(a) W dniu wczorajszym około południa posterunkowy, pełniący służbę na ul. Gródeckiej, zastrzelił psa-kundla, zdradzającego objawy wściekli-zny.

ZAMACH SAMOBÓJCZY TARNOWIANKI

(a) W dniu wczorajszym targnęła się na życie przez powieszenie Marja Kusiów, urzędniczka prywatna, zamieszkała w Tarnowie, a przebywająca chwilowo u swych krewnych N. Chudzikowskich przy ul. Pierackiego l. 22. Z pozostawionych przez desperatkę listów wynika, iż przyczyną targnięcia się na życie był rozstrój nerwowy. Zwłoki przewiezione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

wiadomości BIEŻĄCE

12 czerwca 1936

Piątek
Onufrego
Jutro: Antoniego
Wschód słońca 3·14
Zachód „ 19·57

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Piątek, dnia 12 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Na Łyczakowie". Kupony „Abo" nieważne.

Sobota, dnia 13 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz i Bohater".

Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 3.30 pop. Ab. 16. „Nieusprawiedliwiona godzina". — Ceny najniższe.

Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 8 wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz i Bohater".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, dnia 12 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz i Bohater".

Sobota, dnia 13 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 19. „Ładna historja". — Występ Zofji Czaplińskiej.

Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 8 wiecz. Ab. 19. „Ładna historja". — Występ Zofji Czaplińskiej.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Walc dla ciebie" — komedja.
ATLANTIC: „Tajemnica czarnego pokoju".
CASINO: „Casino de Paris" i „Dżentelmen kocha inaczej".
CHIMERA: „Kaprys pięknej pani".
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORJA: „Sing - Sing" oraz Flip i Flap „Poco pracować".
GRAŻYNA: „Wyprawy krzyżowe".
KOPERNIK: „Cały Paryż śpiewa".
MARYSIENKA: „Za grzechy".
MUZA: „Bounty".
PALACE: „Szanghaj" — Loretta Young, Charles Boyer, Warner Oland.
PAN: „Chińskie Morza" z Wallace Beery i Joan Harlow.
PAX: Jan Kiepura w filmie „Śpiewam dla Ciebie".
RAJ: „Czarne Róże".
STYLOWY: „Baboona" i rewja Ściwiarskiego.
ŚWIT: „Czarne Róże".
TON: „Tajemnica Doktora Chandlera".
UCIECHA: „Gorzka herbata gen. Yena" i rewja.

FOTOPLASTIKON. Plac Marjacki l. 5. DAWOS (Szwajcarja).



— TEATR WIELKI. Dziś w piątek 12 b. m. o godzinie 8 wieczorem, wodewil regionalny Wiktora Budzyńskiego „Na Łyczakowie".

— WYSTĘPY ZESPOŁU „REDUTY" WE LWOWIE. Dziś w piątek, 12 b. m. o godzinie 8 wieczorem, na jeden tylko wieczór przenosi się Zespół Reduty do Teatru Rozmaitości. W programie, jak dotychczas przezabawna licznie oklaskiwana przez widzów komedja G. B. Shawa „Żołnierz i bohater". Do powodzenia tej komedji w znacznej mierze przyczyniła się świetna reżyserja Aleksandra Węgierki, który jest również wykonawcą jednej z ról komedji. — Pozatem ujrzymy świetnych artystów scen polskich, jak pp.: Łuczycką, Zarębińską, Zielińską oraz pp.: Arnoldta, Jabłońskiego, Michałowskiego i Tańskiego. Dekoracje M. Różańskiego. Kierownictwo artystyczne Z. Chmielewskiego.

Wszystkie dotychczasowe zniżki są ważne.

— MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA, Lwów, Chorążczyzny 5. poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł., przyjmuje pierze do prania, tel. 294-81. 715

— Z CYKLU „SKARBY POLSKI" — ODCZYT RADJOWY. Lud nasz posiada wrodzone zdolności artystyczne, którym daje wyraz w budowie domów urządzaniu mieszkań w stroju i obrzędach. Twórczość ludowa jest ściśle związana z całem bytowaniem chłopskiem. Ze skarbami tej twórczości, zaznajomi radjosłuchaczy znany etnograf polski profesor U. J. K. Adam Fischer w prelekcji, którą wygłosi przed mikrofonem lwowskim dziś w piątek o godzinie 16.4.

— LWOWSKIE PRELEKCJE RADJOWE. Dziś w piątek, o godzinie 18.00 Zbigniew Schneigert wygłosi feljeton p. t. — „W najdzikszym kraju Europy". O godzinie 18.2 dyr. rozgłośni lwowskiej J. Żuławski udzieli słuchaczom odpowiedzi na listy i omówi sprawy programowe.

— NA ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. Dziś w piątek, o godzinie 12.20. nadana będzie jedna z ostatnich audycyj szkolnych w bieżącym roku szkolnym. — Zabierze w niej głos dziatwa, od której dowiemy się o tem, co sądzą uczennice i uczniowie o nadanych dla nich dotychczas audycjach. Na zakończenie chór szkolny odśpiewa szereg wesołych piosenek.

— PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY IM. H. JORDANA (św. Mikołaja 16), przyjmuje wpisy na r. 1936/7 do gimnazjum (nr. 648) nowego i do siódmej klasy dawnego typu oraz do **koedukacyjnej szkoły powszechnej.** Kancelarja otwarta od 17 do 18 godziny.
753 Kistryn.

— BACZNOŚĆ CZWARTACY! Zebranie informacyjne członków Koła 4 p. p. Legj., odbędzie się w piątek, dnia 19-go b. m. o godzinie 19 w lokalu Koła pułkowego ul. Jabłonowskich 11.

Żywy nieboszczyk błąkał się po Lwowie

(a). Ciekawa historja rozegrała się w dniu wczorajszym w Wydziale śledczym, który zajmował się ustaleniem bliższych szczegółów tajemniczego występu żywego nieboszczyka w mieście. Sprawa sięga 1920 r., w którym zjawił się we Lwowie niejaki Feliks Nowaczek. Porzucił on żonę i syna pod Zamościem i uzyskał we Lwowie zajęcie w Zakładzie czyszczenia miasta. W czasie pracy Nowaczek natknął się na jakiś wojenny granat, który eksplodował i zniekształcił mu rękę, skutkiem czego otrzymuje on rentę w kwocie 66 zł. miesięcznie.

Nowaczek zawarł bliższą znajomość z pewną kobietą, a gdy dziewczynka liczy obecnie 10 lat, kobieta ta zażądała, aby zawarł z nią związek małżeński i dał ich dziecku nazwisko. Nowaczek nie miał żadnych papierów osobistych, to też podszywając się pod nazwisko Michała Ciurkiewicza, napisał list do swego syna, zajętego w szpitalu św. Trójcy w Kaliszu i zawiadomił go, że ojciec jego, Feliks Nowaczek umarł we Lwowie i pozostawił duży spadek, wobec czego Ciurkiewicz prosi syna, aby na jego ręce przysłał metrykę ojca, a on zajmie się załatwieniem sprawy. Podał przytem swój adres na poste restante.

Cała ta sprawa ze spadkiem wydała się synowi mocno podejrzaną, to też skierował ją do Wydziału śledczego, którego wywiadowca przytrzymał przy okienku pocztowem owego zgłaszającego się po list rzekomego Ciurkiewicza, w rzeczywistości Feliksa Nowaczka. — Sprawa wyjaśniła się, przyczem okazało się, że zamieszkała pod Zamościem żona jego zmarła przed kilku laty, wobec czego nie zachodzi przeszkoda w zawarciu ponownego małżeństwa. Z żywego przeistoczony nieboszczyk zmienił obecnie rolę, z nieboszczyka stał się znów żyjącym.

Energiczny pościg poszkodowanego za kieszonkowcem

(a). Z Zimnej Wody przyjechał wczoraj przedpołudniem do Lwowa właściciel tamtejszej wędliniarni, Antoni Ślipka. Wsiadł do wozu tramwajowego linji „2" i ul. Gródecką zmierzał w kierunku śródmieścia. Stał na tylnym pomoście obok jakiegoś dostatnio ubranego mężczyzny i obaj przez cały czas jazdy stanowili jedynych na pomoście pasażerów. Na przystanku obok kościoła św. Anny Ślipka wysiadł, przyczem nie zauważył, że zaraz za nim opuścił wóz i ów mężczyzna. Już na chodniku stwierdził Ślipka, iż z kieszeni palta zniknął mu portfel, zawierający 45 zł., w dwu banknotach po 20 zł., pięciozłotówkę, oraz dwukoronówkę austrjacką. Podejrzenie skierował poszkodowany na owego pasażera, z którym odbywał drogę z dworca i aby go przytrzymać, wskoczył do znajdującego się w ruchu wozu, gdzie naturalnie owego pasażera nie zastał, albowiem wysiadł on już na tym samym przystanku.

Ślipka jechał czas jakiś, pilnie obserwując z wozu, czy przypadkiem nie dostrzeże owego pasażera i rzeczywiście, gdy wóz przejeżdżał koło koszar policyjnych, zauważył go przemykającego szybko chodnikiem. Poszkodowany wypadł tedy szybko z wozu, podbiegł do owego pasażera, a ponieważ znajdował się on w tej chwili tuż przed bramą komisarjatu policyjnego, przeto momentalnie oddał go w ręce posterunkowego.

Przystawionym został niejaki **Izak Dornhelm, liczący 39 lat, tapicer,** (ul. Żółkiewska 74), który w pierwszej chwili wyraził oburzenie, iż ktoś śmie jego, tapicera, podejrzewać o kradzież kieszonkową i począł miotać się w niebywały sposób, gdy dyżurny przodownik zarządził przeprowadzenie u Dornhelma rewizji osobistej. W czasie rewizji, która pozostawała bez wyniku, Dornhelm stał w kapeluszu na głowie, a gdy mu zwrócono uwagę, żeby zdjął kapelusz, oświadczył, że i w synagodze nie zdejmuje kapelusza. Ale jeden z wywiadowców zainteresował się tym kapeluszem, zdjął go z głowy Dornhelma i wówczas ku ogólnemu zainteresowaniu z pod wewnętrznego paska wypadły... dwa banknoty po 20 zł. i pięciozłotówka i dwukoronówka austrjacka... I pan tapicer Dornhelm już się więcej bynajmniej nie miotał.

Boże Ciało

(a). Na dzień wczorajszy przypadła uroczystość Bożego Ciała, obchodzona od lat na ziemiach polskich z nadzwyczajną uroczystością. — Wśród dźwięku rozkołysanych dzwonów i rozśpiewanych tłumów ruszyła z dostojnej Bazyliki procesja przy współudziale nieprzeliczonych rzesz. Nabożeństwo celebrował Ks. Arc. dr. Bolesław Twardowski przy asyście licznego duchowieństwa. W barwnym pochodzie do czterech ołtarzy płynęła uroczysta procesja, w której ponad zebranym tłumem powiewały rozliczne chorągwie kościelne i cechowe. — Członkowie Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego w strojach narodowych, członkowie Kongregacji Kupieckiej, liczne delegacje towarzystw i organizacyj, a przedewszystkiem mnogie zastępy młodzieży akademickiej i korporacje z pocztami sztandarowemi zwracały ogólną uwagę.

A ponad tłumem pod baldachimem wzniesiona Monstrancja wskazywała na radosną manifestację ku czci eucharystycznego Zbawiciela i uroczyste wyznanie wiary.

Procesje Bożego Ciała bywały dawniej bardzo wystawne. Najzamożniejsze rodziny w mieście ubiegały się o zaszczyt wznoszenia i ubierania ołtarzy swoim kosztem, co czyniono z wielkim sumptem i przepychem. Powszechnym był w kraju naszym zwyczaj zanoszenia wianków na Boże Ciało, uwitych z pachnących ziół i kwiatów. Wianki te po poświęceniu zanoszono do domów i zawieszano na ścianach u obrazów. Okadzano niemi chaty przed nadchodzącą burzą, obory i dobytek.

Wdzięczny, przemiły obchód Bożego Ciała odbywa się w całym świecie katolickim, po miastach, miasteczkach i wsiach i gdzie tylko sięga krzyż i odprawia się Msza św., tam nie braknie napewne tej radosnej manifestacji ku czci eucharystycznego Zbawiciela.

Zdarzenia i WYPADKI

(a). PRZED ŚLUBEM ZEMKNĄŁ W ŚWIAT SZEROKI. Dwie rodziny żydowskie przeżywają w ostatnich dniach niemiłe chwile i rodzina pana młodego i rodzina panny młodej. Oto w dniu 31 maja br. miał odbyć się ślub Salomona Schallera (ul. Zamarstynowska 1), lecz nie doszedł do skutku, albowiem Schaller, porzucając w ten sposób zamieszkałą w Szczercu Manię Rauch, wyjechał ze Lwowa „w nieznane".

(a). PRZEZ DACH DO MIESZKANIA. Nieznani złodzieje przez dach dostali się wczorajszej nocy do klatki schodowej realności przy ul. Snopkowskiej l. 38a. gdzie po wycięciu filunku w drzwiach weszli do mieszkania prof. gimn. Teofila Erbena i skradli na jego szkodę 1.000 zł. w gotówce, oraz biżuterję, wartości 500 zł.

(a). NIEPOWODZENIE WŁAMYWACZY. W czasie służby obchodowej funkcjonarjusze Wydziału śledczego przytrzymali wczoraj przedpołudniem notowanych włamywaczy mieszkaniowych, Aleksandra Zamszałę i Władysława Góralewicza (ul. Inwalidów 23), u których znaleźli precyzyjne narzędzia, służące do włamania, oraz obok porzucony tłumok rzeczy, pochodzących z kradzieży mieszkaniowej na szkodę Jana Żurowskiego (ul. Źródlana 60).

WŁAMYWACZE W POCIĄGU TOWAROWYM

a). Wczorajszej nocy, w chwili przejazdu pociągu towarowego przez przestrzeń pomiędzy Głównym Dworcem a dworcem Podzamcze, niewyśledzeni włamywacze zdołali dostać się do wagonu towarowego i w krótkim czasie zrzucili dwie skrzynie z towarem. Odgłos zrzucanych skrzyń zwrócił uwagę służby kolejowej, która zatrzymała pociąg. Złodzieje wobec tego nieoczekiwanego obrotu sprawy zbiegli czemprędzej, pozostawiając łup, który kolejarze z powrotem załadowali do wozu kolejowego. Wszelki ślad po włamywaczach zaginął.

W związku z powyższem włamaniem do pociągu towarowego przytrzymany został notowany złodziej kolejowy Marjan Bobela, zamieszkały **przy ul. Pierackiego 44.**

..program radjowy.

PIĄTEK, DNIA 12 CZERWCA

6.30 Audycja poranna. 7.30 (LW.) Program na dzisiaj i parę informacyj. 7.40 Audycja poranna c. d. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 (Lw.) „Postać Casanovy w muzyce“ — (płyty). 12.20 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 (Lw.) Informator turystyczny. 13.00 (Lw.) Życie stowarzyszeń. 13.05 Dziennik południowy. 14.30 (Lw.) Piosenki lekkie z różnych stron. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 (Lw.) Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa. 16.00 Popularne utwory kompozytorów polskich. — 16.25 Recital śpiewaczy Aleksandra Bielakowa. 16.45 (Lw.) „Skarby Polski“ — „Sztuka ludowa w Polsce“ — odczyt wygłosi prof. Adam Fischer. 17.00 Melodje Suppe'go w wykonaniu Orkiestry Kameralnej. 17.50 Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz. 18.00 (Lw.) „W najdzikszym kraju Europy“ — wygłosi Zbigniew Schneigert. 18.10 (Lw.) „Trochę egzotyzmu“ — (płyty). 18.25 (Lw.) Skrzynka programowa w opracowaniu dyr. Janusza Żuławskiego. 18.35 (Lw.) Program na jutro. 18.40 (Lw.) Koncert reklamowy. 18.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Koncert kameralny. 19.30 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 20.30 „Ciuciubabka“ — obrazek z pamiętników Aleksandra Fredry. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny w wykonaniu Orkiestry P. R. — 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Muzyka taneczna. — W przerwie o godzinie 22.55 — Ostatnie wiadomości.

SŁUCHOWISKO POLSKIE W RADJOFONJI CZECHOSŁOWACKIEJ

Po sukcesie słuchowiska Janiny Morawskiej p. t. „Miasto Santa Cruz“, które przed kilku tygodniami nadała rozgłośnia berlińska, ostatnio znów dzieło polskiego autora zostało nadane, tym razem przez radjofonję czechosłowacką. Było to słuchowisko p. t. „Nowe prawa kobiety“, pióra znanego literata p. Zdzisława Marynowskiego. Nadały je radjostacje w Bernie i Morawskiej Ostrawie w dniu 1 czerwca r. b. „Nowe prawa kobiety“ przetłomaczone zostały na język czeski przez wybitnego krytyka i tłomacza Wacława Kredbę, znanego szerokiej publiczności jako tłomacza licznych dzieł literatury polskiej na język czeski, przedewszystkiem Sienkiewicza i Żeromskiego. Utwory Marynowskiego nie są zresztą obce radjofonji czechosłowackiej, która nadawała już dwa utwory tego autora, a mianowicie „Samolot“ i „Rozwód“.

Słuchowisko „Nowe prawa kobiety“, było już raz nadawane przez radjostacje czechosłowackie a mianowicie jesienią r. ub. Pełny sukces tej audycji, wyrażający się między innemi w bardzo przychylnych recenzjach prasowych, spowodował, iż obecnie radjostacje czechosłowackie powtórzyły dzieło polskiego autora.

Z Tarnopola

GIMNAZJUM KUPIECKIE I 4-LETNIE GIMNAZJUM MECHANICZNE W TARNOPOLU przyjmuje wpisy: pierwsze do dnia 20 czerwca b. r., drugie od dnia 20 do 25 czerwca. Dyrekcja Kupieckiego Gimnazjum mieści się przy ul. Kaczały 2, zaś Gimnazjum Mechanicznego przy ul. Niemcewicza 31.

NA INTENCJĘ PCK. I MATEK. Z okazji „Dnia Matki.. odbyło się dnia 7 b. m. o godz. 9'30 nabożeństwo w kościele parafjalnym w Tarnopolu. W ten sam dzień o godz. 11 odbył się w sali Sokoła poranek zorganizowany przez Komisję Oddziałową Kół Młodzieży PCK ku czci Matki.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów. ul. Zimorowicza 15.